Nr. 9. SOSNOWIEC, dnia 1 marca 1936 roku. Rok III.

# DODATEK PARAFJALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

## Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

**Niedziela I W. Pustna (1.III)**

g. 6. Prymarja — ks. Łopaciński, nauka — ks. Jung.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Jankowski

g. 9.30 Msza św. dla szkół — ks. Jung, nauka ks. — Łopaciński.

g. 11 Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Kiwacz.

g. 12,30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski, nauka — ks. Jung.

g. 9,30. W kaplicy Huta Milowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 15. Gorzkie Żale — ks. Jung, nauka pasyjna — ks. Łopaciński

Od g. 18 dnia 29. II. do g. 18 dnia 1. III. dyżurnym ks. Jung, wice-dyżurnym ks. Łopaciński.

## Kalendarzyk Zebrań.

**Niedziela dnia 1 bm.** godz. 12,15 Propagandowe A. K., godz. 16,30 Rada i Zarząd Żywego Różańca; godz. 16,30 Plenarne K. S. M. Męskiej, 16,30 Zastępy K. S. M. Żeńskiej.

**Poniedziałek dnia 2 bm.** godz. 19 Kółko Oświatowe K. S. M. Żeńskiej.

**Wtorek dnia 3 bm.** godz. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej, godz. 20 Zarząd P. A. K.

**Środa dnia 4 bm.** godz. 19 Kurs robót K. S. M. Żeńskiej.

**Czwartek dnia 5 bm.** godzina 17 Świetlica K. S. Kobiet; godz. 18—19 Bibljoteka Parafjalna; godz. 19,15 Kurs wykształcenia religijnego; godz. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej; godz. 20 Świetlica K. S. Mężów.

**Piątek dnia 6 bm.** godz. 19 Chór K. S. M. Żeńskiej.

**Sobota dnia 7 bm.** godzina 19 Świetlica K. S. Mężów; godz. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej.

**Niedziela dnia 8 marca** godz. 12,15 III Zakon św. Franciszka, godz. 16,30 Ogólne Bractwa Żywego Różańca; godz. 16,30 Plenarne K. S M. Żeńskiej, godz. 16,30 Plenarne K. S. Mężów.

## Komunikaty.

1) W niedzielę dnia 1 marca o godz. 8 rano odprawiona zostanie Msza św. w intencji K. S. Kobiet i K. S. M. Żeńskiej. Wszystkie Niewiasty i Druchenki obowiązane są przystąpić wspólnie do Komunji św.

2) Dnia 6 marca w pierwszy piątek nowego miesiąca o godz. 9 rano będzie odprawiona Msza święta z Wystaw. Najśw. Sakramentu.

3) Wciągu bieżącego tygodnia obowiązuje wszystkich katolików w poniedziałek, wtorek i czwartek post bez wstrzemięźliwości, to znaczy w te dni wolno jeść z mięsem, ale w ciągu dnia raz do sytości; natomiast w środę bież. tygodnia z racji Suchych Dni, oraz w piątek i sobotę obowiązuje post i wstrzemięźliwość, to znaczy bez mięsa i raz w ciągu dnia do sytości.

## Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

**Niedziela I Postu.**

## Rachunek sumienia.

W naszym kościele, czas Wielkiego Postu, który w środę popielcową rozpoczęliśmy, jest czasem przygotowania się do Świąt Wielkanocnych. Głównie stara się Kościół, aby wytworzyć w sercach wiernych jasne zrozumienie, że wtedy będziemy Zmartwychwstanie Pańskie godnie i błogo obchodzili, gdy zmartwychwstaniemy zgrzechów i wejdziemy na drogę życia świątobliwego. Do tego ma służyć czas czterdziestu dni z wszystkiemi pobożnemi ćwiczeniami; więc z gorzkiemi żalami, Drogą Krzyżową, postem — wreszcie Spowiedzią i Komunją świętą.

Wedle Ewangelji dzisiejszej, „był Jezus zawiedzion przez Ducha na puszczę". Gdy się wybieramy do spowiedzi, powinien nas duch zawieść na puszczę, celem poznania popełnionych przez nas grzechów, to jest celem zbadania sumienia. — Aby widzieć w ciemności, potrzebujemy światła, aby w ciemnicy grzechowej coś odnaleść, trzeba duchowego oświetlenia.

Do tego celu służy nadewszystko odosobnienie i modlitwa: Duchu święty, przyjdź! Kto chce wiedzieć, jak wygląda, w zwierciadło zagląda; gdy są na twarzy plamy, zaraz je dostrzeże. Gdy kto chce widzieć, jak wygląda dusza, to patrzy na szereg grzechów, które są objęte przykazaniami bożemi, kościelnemi oraz siedmioma grzechami głównemi. Sumienie jest tem okiem naszej duszy, które nawet dostrzeże, co się złego nam zdarzyło.

1) Katechizm mówi: zrobić rachunek sumienia znaczy, **zastanowić się poważnie** nad tem, czem obrazilismy P. Boga, czyli nad naszemi grzechami, a więc trzeba sobie dobrze głowę nałamać przy ich szukaniu. Powierzchowny i lekkomyślny przegląd przyszłości nie wystarcza. Trzeba przeszukać wszystkie kryjówki i zakątki duszy, nie żałować ani czasu, ani pracy. Kto chce dobrze oczyścić powalaną suknię to ją rozpościera, podnosi, do światła obraca, ze wszystkich stron obraca, aby nie przeoczyć żadnej skazy, żadnej plamy, i to nawet najdrobniejszej. Tak trzeba obejrzeć białą szatę duszy, splamioną grzechami ciężkiemi i powszedniemi. Trzeba wytężyć i rozum i pamięć, aby je sobie przypomnieć i uprzytomnić ich wielkość, rodzaj okoliczności, aby i liczbę ich podać i wszystkie wymienić. Trzeba zrobić gorliwe polowanie na duże i małe. Gdy pies myśliwski w lesie czy na łące na nic nie utrafi, to zmienia teren na inny i znów tropi. Trzeba usilnie szukać, jak owa ewangeliczna niewiasta, która cały dom przewraca do góry nogami, każdy sprzęt porusza, każdą skrzynię odsuwa i znajduje. Grzechy, to okrągłe monety toczą się, gdzie się da, aby tylko ich niedostrzeżono, zwłaszcza przy pobieżnem szukaniu. Rachunek sumienia, to studjum to duchowa praca.

2) Trzeba myśleć o popełnionych grzechach. Najważniejszym tematem, to grzech śmiertelny. Nie połykać wielbłądów, a komary przepuszczać! Najlepiej trzymać się jakiegoś porządku, aby nic nie przeoczyć, Taki porządek wskazał nam Pan Bóg w dziesięciu swych przykazaniach.

Jak na stacjach kolejowych waż-

niejszych i węzłowych postój pociągów bywa dłuższy, tak trzeba zatrzymać się dłużej przy tych przykazaniach, w których jest mowa o grzechach przedewszystkiem ciężkich; więc przy 3-em, 6-em i 7-em. Tu raczej dodawać niż ujmować. Przejdzmy w myśli miejsca, przypomnijmy sobie ludzi, rozważmy okoliczności, w których się znajdowaliśmy i obliczmy to wszystko dokładnie. — Twój zawód Bracie, kładzie na ciebie obowiązki. Jakie? Czyś ich nie zaniedbał? Na poprzednich spowiedziach wskazano ci przyczyny twoich grzechów, jak umyślne okazję, wskazano ci powinności, obowiązek restytucji. Jakże więc było z wykonaniem tego; czy była poprawa?

3) Trzeba dobrze zrobić rachunek sumienia, również a) ze względu na spowiednika, aby mu zadanie ułatwić; żeby nie potrzebował dużo pytać. b) Trzeba dla świętości Sakramentu; dobre przygotowanie chroni przed świętokradztwem. c) Nam samym jest dobre przygotowanie konieczne; nie narażą na niebezpieczeństwo grzechu tych bliźnich, którzy przy konfesjonale czekają przez moją przedługą wskutek niedobrego przygotowania spowiedź, mogą się niecierpliwić.

*Ks. T. J.*

# Kościół parafjalny.

(Dalszy ciąg)

Kościół św. nazywa często w liturgji dom Boży matką. Tak — to jest prawdziwa matka. Zyciem parafji jest łaska poświęcająca, wiara, miłość, ożywiające parafjan i one stanowią życie wewnętrzne. Matka daje życie, a życie wewnętrzne parafji tutaj się budzi i rozwija, bo tutaj przebywa Ten, który to życie daje, Jezus Chrystus. Im kto częściej odwiedza kościół i korzysta z tego co mu kościół podaje ten bezsprzecznie ma więcej w sobie życia Bożego, Rodzinne uczucia budzą się żywiej w tych, którzy częściej dom rodzinny odwiedzają, — tak też i tutaj.

W domu rodzinnym u stóp matki wszyscy czują się dziećmi; może być wielka różnica w latach, może być i pod względem społecznym lub intelektualnym, ale w domu wszystkie te różnice znikają, wszyscy czują się tylko dziećmi. Tak jest i w kościele. Wszyscy w kościele są tylko dziećmi Matki — Kościoła, zaciera się wszelka różnica. Widzimy, jak wszyscy razem klęczą przed ołtarzem, jak bez różnicy wszyscy zbliżają się do Tabernakulum, aby posilić się „Chlebem mocnych", widzimy, jak wszyscy stoją pokornie u kratek konfesjonału, aby wyznać swe grzechy. Objawia się to nietylko zewnętrznie. Poczucie równości i braterstwa przeciska wszystkie dusze, bo jest jeden dla wszystkich Bóg, jeden Pośrednik, Głowa nasza, Jezus Chrystus, jest jeden cel, szczęście w niebie, są te same środki, Sakramenty święte, są podobne ułomności, podobne cnoty, są wspólne radości. To wszystko sobie dusza uświadamia w kościele. Każdy tu taki bliski, każdy bratem dla nas. I to poczucie jest nietylko w kościele, ale tutaj wywołane i pogłębione, pozostanie i w życiu pozakościelnem, przenosi się do domów i znajduje piękny wyraz w objawach miłości braterskiej z parafji, czyto w postaci spieszenia z pomocą duszy czyto ciału, Gdzie ludzie często spotykają się w kościele, gdzie żyją życiem kościelnem, tam większa spójnia i w życiu świeckiem; widzimy to tak dobrze po wsiach, w przeciwieństwie do miast, gdzie niema tego życia kościelnego, a przynajmniej nie w tym stopniu. Tak — to matka, która daje życie i łączy, to dom rodzinny, który budzi życie i rozwija. Kto więcej korzysta z kościoła, tego życie silniej bije, ten ma więcej poczucia braterstwa.

D. c. n.

Ks. T. J.

### Związek małżeński zawarli:

Dnia 17. II. 1936 r. Jan Watała z Stanisławą Mazur.

Dnia 18. II. 1936 r. Jan Stokwisz z Władysławą Rozlach.

Dnia 19. II. 1936 r. Franciszek Lnak z Józefą Chołdyk.

Dnia 22 II 1936 r. Władysław Huńkow z Martą Szulik.

Dnia 22. II. 1836 r. Zygmunt Orlacz z Anną Pająk.

Dnia 22. II 1936 r. Jan Manjak z Ireną Toniasz.

Dnia 23. II. 1936 r. Bronisław Mogieła z Anielą Knapik.

Dnia 23. II. 1936 r. Stanisław Jach z Eugenją Przyłucką.

Dnia 23. II. 1936 r. Franciszek Scibielski z Władysławą Kuc.

### Zmarli:

Dina 18. II. 1936 r. Franciszek Madej lat 34.

Dnia 21. II. 1936 r. Felicja Umecka (zakonnica) lat. 38.

### Rocznice zaślubin.

Dnia 2. III. 1936 r. Marjan Pabiś z Stanisławą Fortuna.

Dnia 2. III. 1936 r. Jan Król z Marją Miśkiewicz.

Dnia 2. III. 1936 r. Alfons Rudawski z Stanisławą Kłębek.

Dnia 3. III. 1936 r.

Henryk Stasikowski z Weroniką Sobiń.

Władysław Biesaga z Stanisławą Dryja.

Teodor Korpowski z Zofją Zółtowską.

Wacław Łabuś z Rozalją Rusak.

Władysław Karcz z Aleksandrą Serafin.

Zenon Łupienko z Juljanną Rzepka.

Ludwik Krawczyk z Stanisławą Kowalską.

Bolesław Olczyk z Zofją Leśniak.

Piotr Bogusz z Łucją Kawka.

Piotr Iwański z Władysławą Bober.

Dnia 4. III. 1936 r. Kazimierz Maciejewski z Genowefą Wroniszewską.

Dnia 5. III. 1936 r. Franciszek Wojtycha z Franciszką Sadło.

Dnia 5. III. 1936 r. Antoni Leśniak z Kazimierą Lipszyc.

### Rocznice zgonów.

Dnia 2. III. 1936 r. Zofja Zak lat 20.

Dnia 3. III. 1936. r. Marjana z Krowickich Kobierska lat 36.

Dnia 6. III. 1936 r. Klementyna z Szeligowskich Radecka lat. 36.

Dnia 7. III. 1936 r. Sabina z Rudnickich Stachlewska lat 59.

### Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi:

Halina Sabina Dąbrowska.

Halina Janina Tałaj.

Zdzisław Zbigniew Gruchała.



Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — Wydawca: Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-98